

Sygn. akt: III AUa 1157/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn

SSA Janina Kacprzak (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. w Łodzi

sprawy **K. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o prawo do emerytury,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt: VI U 1044/11;

oddala apelację.

III AUa 1157/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 lipca 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił ubezpieczonemu K. J. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, z późn. zm.), wobec ustalenia, że ubezpieczony nie spełnia warunku wykonywania przez 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Na wymagane 15 lat pracy w szczególnych warunkach organ rentowy uznał za udowodnione jedynie 5 lat, 6 miesięcy i 14 dni (okres od 1 grudnia 1992 roku do 31 grudnia 1998 roku, po wyłączeniu okresów zasiłków chorobowych). Organ rentowy odmówił ubezpieczonemu zaliczenia do uprawnień emerytalnych okresów od 2 stycznia 1973 roku do 3 września 1989 roku i od 27 lipca 1990 roku do 30 listopada 1992 roku, poświadczonych świadectwem prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Płocku oddalił odwołanie ubezpieczonego od powyższej decyzji, po ustaleniu następującego stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy:

K. J., urodzony (...), udokumentował na dzień 1 stycznia 1999 roku okresy składkowe i nieskładkowe w wymiarze 29 lat, 3 miesiące i 9 dni. Nie przystąpił do OFE, nie pozostaje w stosunku pracy. W okresie od 2 stycznia 1973 roku do 30 listopada 1992 roku pozostawał w zatrudnieniu na stanowisku ślusarza w Państwowych Zakładach (...) w L.. Od

4 września 1989 roku do dnia 29 lipca 1990 roku korzystał z urlopu bezpłatnego i w tym czasie był zatrudniony w Instalexport S.A. na stanowisku szlifierza odlewów. Następnie od 1 grudnia 1992 roku do 31 sierpnia 2003r. pracował w (...) S.A. na stanowisku monter instalacji rurociągów. W okresie od 29 października 1970 roku do 13 października 1972 roku odbywał zasadniczą służbę wojskową.

Podczas zatrudnienia w Państwowych Zakładach (...) w L. K. J. wykonywał typowe czynności ślusarza-montera. Do jego obowiązków należało przygotowywanie elementów do spawania, ustawianie detali, spawanie, czyszczenie detali metalowych po pracach spawalniczych, lutowanie drobnych elementów, ręczne gięcie kształtowników, montowanie wykonanych elementów.

K. J. tylko nieznacznie część prac wykonywał metodą spawania (nie posiadał uprawnień spawalniczych). Nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy spawacza ani pracownika zatrudnionego w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych. Uczestniczenie w procesie spawania było jednym z elementów wykonywanej pracy.

W czasie pracy w Państwowych Zakładach (...) w L. wnioskodawca nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego.

Oceniając materiał zgromadzony w sprawie sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne zeznania świadków: S. G. (k. 27) i T. M. (k. 28), z których wynika, że praca ubezpieczonego nie polegała jedynie na przebywaniu przy stanowisku spawacza. Ślusarz miał przygotować elementy do spawania. Zajmował się również kształtowaniem na gorąco rur nabijanych piaskiem, lutowaniem cyną, gięciem metali, pracą na szlifierce. Odwołujący zajmował się również skręcaniem elementów, pracami blacharskimi. Pracował wraz ze spawaczem w kabinie, przy czym czasami praca ta zajmowała mu cały dzień, a czasami dwie, trzy godziny. Sąd pierwszej instancji nie dał wiary zeznaniom świadków B. K. i F. M. oraz odwołującemu K. J. w tej części, w jakiej z ich zeznań wynika, że odwołujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował przy stanowisku spawacza. Sąd pierwszej instancji nadto uznał za wiarygodną opinię biegłego sądowego specjalisty bhp co do oceny charakteru pracy i zakresu czynności odwołującego. W ocenie sądu pierwszej instancji odwołujący w piśmie z dnia 7 lutego 2012 roku (pismo k. 83-84) nie zdołał zdyskwalifikować wartości dowodowej opinii biegłego W. K. ani jego opinii uzupełniającej. Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku odwołującego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności, powołując się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Lublinie zawarte w wyroku z dnia 25 sierpnia 2011 roku, zgodnie z którym niedopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego jest prawidłowe w sytuacji gdy opinia nie odpowiada oczekiwaniom strony i nie zgłasza żadnych merytorycznych uwag do opinii. Samo stwierdzenie strony, że się z nią nie zgadza nie oznacza, że opinia jest wadliwa.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji uznał, że ubezpieczony nie spełnia warunków do przyznania mu emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Wywiódł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał typową pracę ślusarza, a tego rodzaju praca nie została zakwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku.

W apelacji ubezpieczony zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o rentach i emeryturach z FUS poprzez jego niezastosowanie polegające na nieuwzględnieniu żądania odwołującego się o uznanie, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach;

II. naruszenie art. 32 ust. 4 ustawy o rentach i emeryturach z FUS oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że odwołujący nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych;

III. naruszenie art. 233 kpc poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie wbrew przeprowadzonym dowodom, że odwołujący nie wykonywał pracy warunkach szczególnych;

IV. naruszenie art. 233 kpc poprzez przyjęcie, że sporządzona w sprawie opinia jest kompletna i całościowa oraz, że wyczerpująco wyjaśnia kwestie przedstawione biegłemu do zaopiniowania;

V. naruszenie art. 286 kpc poprzez niezastosowanie i oddalenie wniosku o powołanie innego biegłego w sprawie z uwagi na niekompletność przedłożonej opinii i brak wiedzy biegłego w zakresie zasad funkcjonowania przedsiębiorstwa, w którym pracował Odwołujący.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie, że odwołujący pracował w warunkach szczególnych w okresie od 2 stycznia 1973 roku do 3 września 1989 roku i od 27 lipca 1990 roku do 30 listopada 1992 roku oraz o przyznanie odwołującemu się „wcześniejszej” emerytury z tego tytułu. Nadto skarżący wniósł o przyznanie mu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu celem uzupełnienia postępowania dowodowego.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie zawiera uzasadnionych podstaw. Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny rozpoznawanej sprawy zgodnie z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a sąd drugiej instancji traktuje te ustalenia jako własne, dzieląc ocenę zebranego materiału przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Tym samym Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 kpc. Nieprawdą jest, jak to wywodzi skarżący w uzasadnieniu apelacji, jakoby sąd pierwszej instancji całość swoich ustaleń faktycznych oparł na kwestionowanej przez skarżącego opinii biegłego z zakresu bhp. Sąd Okręgowy ustalając okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy powołał się bowiem również na zeznania świadków. Przesłuchani przed Sądem Okręgowym świadkowie szczegółowo przedstawili rodzaj czynności wykonywanych przez skarżącego w spornych okresach, a z zeznań tych świadków wynika, że w dziale, w którym pracował skarżący tworzone zespoły dwóch pracowników składające się ze spawacza i ślusarza. Skarżący pracował jako ślusarz. Z opisywanych przez świadków zakresu czynności skarżącego wynika, że w swojej pracy wykonywał on czynności należące do spawacza, ale nie polegające na spawaniu. Nie miał on bowiem uprawnień spawacza. Jeden ze świadków określa te czynności jako pracę pomocnika spawacza, inny jako „prawą rękę spawacza”. Niekiedy cały dzień pracował w jednej kabinie ze spawaczem, a innym razem dwie, trzy godziny. Ustawiał elementy do spawania, a czasami musiał je przytrzymać spawaczowi. Wyrób po spawaniu nie był gotowy. Trzeba było go przeszlifować i to robił skarżący. Kiedy wracały poszczególne elementy ze spawania skarżący musiał je zmontować, poskręcać. Wykonywał też inne czynności takie jak na przykład: gięcie rur, lutowanie i prace blacharskie. Wykonywał typowe czynności ślusarsko-spawalnicze. Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela opinię biegłego, że pracy wykonywanej przez skarżącego nie można zakwalifikować jako pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach określonych w Dziale XIV pkt 12 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku o w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43, z późn. zm.).

Brak jest również podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 286 kpc. Poprzez nieuwzględnienie wniosku skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu bhp. Zauważyć bowiem należy, że skarżący, jak wynika z uzasadnienia tego zarzutu, nie kwestionuje prawidłowości ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji w zakresie rodzaju pracy wykonywanej przez skarżącego, to jest poszczególnych czynności wchodzących w zakres jego obowiązków. Zdaniem skarżącego jednak, za opinią biegłego, sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że w związku z szeregiem innych obowiązków nie można uznać, że prace przy spawaniu były wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy. Dlatego też w ocenie skarżącego ważne jest prawidłowe zakwalifikowanie czynności wykonywanych przez odwołującego, z uwzględnieniem technologii i specyfiki Zakładu (...), a biegły nie znał specyfiki pracy w zakładach lotniczych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wobec niekwestionowania rodzaju czynności wykonywanych przez skarżącego nie ma potrzeby powoływania innego biegłego, gdyż z opinii

biegłego W. K. jednoznacznie wynika, że niektóre prace wykonywane przez skarżącego w ramach zwykłych jego obowiązków można zakwalifikować jako prace przy spawaniu, bowiem niektóre z tych czynności wchodziły w zakres procesu spawania. To jednak ocena, czy prace te były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy należy do sądu. Dlatego też zbędnym jest powoływanie innego biegłego tej samej specjalności.

Przechodząc do zarzutów odnoszących się do prawa materialnego zważyć należy, że skarżący ubiega się o emeryturę na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, z późn. zm). W myśl art. 184 ust. 1 powołanej ustawy ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego określonego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (to jest 1 stycznia 1999 roku), osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn oraz osiągnęli okresy składkowe i nieskładkowe od których zależy prawo do emerytury na podstawie art. 27 ustawy (tj. w tym przypadku 25 lat dla mężczyzn). Dotychczasowe przepisy, o których mowa w art. 184 ustawy, to przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku o w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43, z późn. zm.), stosowane w zakresie wskazanym w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Dodatkowym warunkiem nabycia prawa jest nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego. W rozpoznawanej sprawie sporna jest tylko przesłanka osiągnięcia przez skarżącego, według stanu na dzień 1 stycznia 1999 roku, wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach. Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach oceniana według przepisów dotychczasowych, to jest według przepisów powołanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów. Pozostałe przesłanki, od których zależy prawo skarżącego do emerytury są bezsporne.

W myśl § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 powołanego wyżej rozporządzenia pracownik będący mężczyzną, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach, wymienioną w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia, przez co najmniej 15 lat nabywa prawo do emerytury w wieku 60 lat, przy spełnieniu pozostałych warunków dotyczących ogólnego stażu zatrudnienia. Przy czym stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Natomiast zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy.

Ubezpieczony w rozpoznawanej sprawie przedstawił świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach (w tym na okres sporny), to jednak dokument ten jako jeden ze środków dowodowych podlega ocenie według ogólnych zasad oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Pracodawca skarżącego zakwalifikował jako prace przy spawaniu prace wykonywane na stanowisku ślusarza, podczas gdy żadna z pozycji wykazu A, stanowiącego załącznik do powoływanego wyżej rozporządzenia nie wymienia pracy ślusarza jako pracy w szczególnych warunkach uprawniającej do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że zawarte w wykazie A, dziale XIV, poz. 12 rozporządzenia określenie "prace przy spawaniu" obejmuje wyłącznie prace wykonywane w przebiegu procesu spawania, a więc czynności związane ze spawaniem. W wyroku z 15 grudnia 2011, II UK 106/11 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że do czynności związanych ze spawaniem (poz. 12 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie należą prace ślusarskie, montażowe i malarskie, jeżeli nie są one objęte procesem spawania, a co najwyżej stanowią etap przygotowania do tego procesu lub obejmują czynności wykończeniowe po jego zakończeniu (por. wyrok SN z 15 grudnia 2011 i orzeczenia tam powołane Lex 1130389). Podobnie w wyroku z 29 stycznia 2008 roku w sprawie I UK 192/07, na który powołuje się skarżący w uzasadnieniu apelacji Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że wykonywanie pracy przez pracowników zatrudnionych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie mieści się w określeniu "prace przy spawaniu" wymienionym w wykazach A i B, stanowiących załącznik do

rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) i nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 32 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (OSNP 2009/5-6/79). Sąd Apelacyjny w Łodzi, w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę, podziela poglądy zaprezentowane w powołanych orzeczeniach i dlatego nie znajduje podstaw do ustalenia, że w spornych latach skarżący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy spawaniu, bowiem oprócz czynności wykonywanych w procesie spawania zajmował się szeregiem innych prac, typowo ślusarskich.

Mając na uwadze powyższe wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, a apelacja, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.